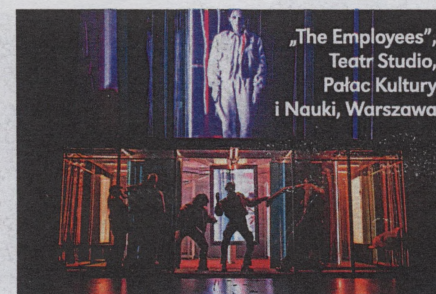


Pani

Warszawa
05-23
M. / Nr 5

PERSONEL, CZYLI ODLOT W TEATRZE STUDIO

W ostatnich latach reżyser Łukasz Twarkowski stworzył dwa wyjątkowe spektakle. Oba jednak było dosyć trudno zobaczyć. Tak trudno, że ogólnopolskie media przeoczyły jego talent i osiągnięcia. W 2020 roku miał premierę jego spektakl „Respublika” zrealizowany dla Litewskiego Narodowego Teatru Dramatycznego w Wilnie, a pokazywany w Wileńskim Klasterze Filmowym. Choć nazwa „spektakl” nie opisuje dokładnie tego, co zaproponował Twarkowski. Było to raczej trwające osiem godzin doświadczenie teatralne, w którym można było uczestniczyć na wiele sposobów, zakończone koncertem rave. Drugim spektaklem był „ROHTKO”, koprodukcji Dailes teātris w Rydze i Teatru Kochanowskiego w Opolu, czyli oszałamiające widowisko o największym fałszerstwie współczesnego rynku sztuki. Teraz na szczęście nie ma już żadnych wymówek. Kolejny spektakl Łukasza Twarkowskiego można bo-



wiem zobaczyć w warszawskim Teatrze Studio. Jest nim adaptacja powieści duńskiej autorki, Olgi Ravn, „The Employees” (proponuję tłumaczyć ten tytuł jako „Personel”). W opowieści o tajemniczej misji kosmicznej powracają ulubione tematy Twarkowskiego: kopia i oryginał, powtórzenie i różnica. Spektakl zrealizowany jest z niespotykaną techniczną sprawnością i przypomina krę-



cony na żywo film. Scena finałowa to zaś prawdziwy popis mistrzowski. Od obrazów tej kosmicznej katastrofy naprawdę trudno się uwolnić. Oklaski należą się więc wszystkim aktorom i realizatorom widowiska. Spektakle Twarkowskiego można kochać, można też nienawidzić. Jedno mogę z pewnością obiecać: takiego teatru jeszcze Państwo nie widzieli.

Fot. Grupa Łódź Kaliska (2), Krzysztof Bieliński/materiały prasowe, materiały prasowe